

28 lipca 2014



Chęciny stawiają na inwestycje

Swoisty renesans przeżywa dziś niezwykle urokliwa gmina Chęciny. O ważnych inwestycjach, pracy na rzecz lokalnej społeczności i sukcesach – rozmowa z burmistrzem Robertem Jaworskim.

- Ilu turystów w ciągu roku odwiedza Chęciny i okolice i jak to się przekłada na rozwój gminy?

Robert Jaworski: – Przed rozpoczęciem remontu mieliśmy ponad 100 tys. turystów rocznie. Przyszedł czas na realizację dużej inwestycji związanej z zagospodarowaniem Wzgórza Zamkowego. Zamek został zamknięty ze względów bezpieczeństwa. Nie odstraszyło to jednak turystów chcących zwiedzić miasto. Chęciny to przecież nie tylko powszechnie podziwiany zamek, ale również szereg innych obiektów dziedzictwa kulturowego, takich jak renesansowa Niemczówka, która została odrestaurowana, słynna Ścieżka Mnicha, Klasztor Ojców Franciszkanów niezwykle ciekawy pod względem architektonicznym, Klasztor Sióstr

Bernardynek, kościół parafialny, synagoga i cmentarz żydowski. Układ urbanistyczny charakterystyczny dla miasteczek średniowiecznych jest również elementem często podziwianym przez ludzi, którzy tu przyjeżdżają. Ruch turystyczny w momencie zamknięcia zamku stał się widoczny w mieście. Zwróciliśmy ich uwagę, że nie sam zamek jest atrakcją Chęciny mają w sobie tyle uroku, że warto je zwiedzić. Należy wspomnieć, że w całej gminie mamy wiele ciekawych miejsc, takich jak Park Etnograficzny w Tokarni, Jaskinia Raj, czy Szlak Archeo - Geologiczny. Ze względu na atrakcje geologiczne przyjeżdżają tu na praktyki studenci, a oni też przecież są potencjalnymi turystami. Ważnym miejscem jest Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne mieszczące się w dawnym Dworze Starostów Chęcińskich w Podzamczu Chęcińskim. Niedawno uruchomiliśmy szlaki kajakowe. Warto wymienić też Ptasi Azyl w Ostrowie prowadzony przez dr. Janusza Wróblewskiego. Koło Chęcin znajduje się też Muzeum Górnictwa Kruszcowego w Miedziance, które codziennie, nie tylko w wakacje, odwiedzają liczne grupy turystów. Ciekawych miejsc jest więc u nas wiele. Dlatego miesiąc temu uruchomiliśmy wypożyczalnię rowerów. Są miejsca noclegowe. Dzięki temu turyści mogą zostać tu na dłużej. Lada dzień oddane zostaną do użytku nasze rynki, które powoli stają się swoistą starówką. W każdy weekend będziemy oferować coś ciekawego - będzie muzyka i spektakle.

- Trwające właśnie prace renowacyjne wokół zamku w Chęcinach mają ukazać obiekt w bardziej atrakcyjnej formie. Proszę zdradzić szczegóły tego przedsięwzięcia.

Robert Jaworski: - Powstaje parking z punktem obsługi ruchu turystycznego, restauracja, kawiarnia, ławeczki. Przejście do zamku będzie bardziej bezpieczne. Na szlaku od parkingu do zamku stanie osiemnaście figur z drewna przedstawiających postaci związane z Chęcinami, poczynając od Wacława II, kończąc na staroście chęcińskim.

W samym zamku udostępniona zostanie kwadratowa wieża. Przez kilkaset lat nie było tam wstępu. Teraz są bezpieczne schody i punkt widokowy. Ponadto odrestaurowany został skarbiec i kaplica na zamku. Studnia, która była przedmiotem wielu legend, została stylowo zabudowana. Powstały stragany z pamiątkami oraz letnia kawiarnia. Na dolnym dziedzińcu odbudowano piekarnię. Jednym z ważniejszych elementów projektu jest iluminacja całego zamku, dzięki której będzie on artystycznie ukazany.

Ponadto wycięto samosiejki odsłaniając w ten sposób północną część chęcińskiej warowni. Jest szlak, dzięki któremu prosto z miasta będzie można przejść do zamku.

Mamy już pomysły na to, by w tym miejscu na stałe rezydowała Drużyna Rycerska Ziemi Chęcińskiej, która również ze środków UE została wyposażona w stroje i sprzęt.

- Gmina Chęciny przekazała Uniwersytetowi Warszawskiemu pięć i pół hektara

terenu położonego w nieczynnym kamieniołomie na górze Rzepka. Tam powstanie Centrum Edukacji Geologicznej. Jakie znaczenie dla regionu, a jakie dla gminy będzie mieć to przedsięwzięcie?

Robert Jaworski: - Myślę, że inwestycja wpłynie na rozwój gospodarczy naszego miasta. Centrum będzie magnesem nie tylko dla naukowców, ale również dla turystów. Sami studenci i naukowcy z uniwersytetu to nasi potencjalni turyści. Tu będą nocować, korzystać z bazy gastronomicznej oraz usług i tu będą zostawiali pieniądze. Być może pewien procent ludzi, którzy tu przyjadą zechce zostać na stałe. Poza tym nowy obiekt o powierzchni 6500 mkw to nowe miejsca pracy. Już na etapie budowy centrum wielu mieszkańców naszej gminy znalazło zatrudnienie, co mnie bardzo cieszy. Liczne usługi zlecane są tutejszym firmom. Bardzo ważnym elementem jest promocja. Sama nazwa brzmi dumnie dla całego naszego województwa. Myślę, że to także inwestycja bardzo ważna z punktu widzenia strategii województwa.

- W 2011 roku przepadła koncepcja utworzenia Morza Chęcińskiego. Co dziś dzieje się na tych niezagospodarowanych terenach?

Robert Jaworski:- Rozpoczęliśmy scalanie terenów, które zostały „uwolnione”. Realizujemy projekt z PROW, w ramach którego rozproszone 140 ha stworzy jedną całość. Jednocześnie ubiegaliśmy się o pieniądze unijne na wybudowanie w miejscowości Mosty wodociągu. Wszystko to prowadzić ma do uzbrojenia tych terenów i w dalszym etapie do opracowania miejscowego planu zagospodarowania. Tereny te planujemy przeznaczyć pod rozwój budownictwa mieszkaniowego i infrastruktury turystycznej.

Czy oznacza to, że jest zainteresowanie taką inwestycją?

Robert Jaworski:Od lat obserwujemy duże zainteresowanie tymi terenami mieszkańców Warszawy, Krakowa, czy Śląska dopytują o możliwość budowania się w tak sielankowym miejscu. Osiedle stanowiłoby swoistą „sypialnię” dla ludzi pracujących w Kielcach. Dodatkowo, dzięki rozbudowie trasy S7 komunikacja będzie lepsza. Przyznam, że to także „recepta” na poprawę budżetu. Do sprzedania będzie bowiem kilkaset działek.

- W tym roku minęło 10 lat członkostwa Polski w unijnych strukturach. Z której inwestycji cieszy się Pan najbardziej?

- Każda z inwestycji mnie cieszy. Każda była przemyślana i nie jest dziełem przypadku.

Marzeniem pokoleń i jednym z droższych przedsięwzięć była budowa hali widowiskowo-sportowej. To obiekt na miarę XXI w. i, co najważniejsze, miejsce to tętni życiem, przyciąga ludzi w różnym wieku. Połączyliśmy halę z domem kultury, dzięki czemu odbywa się tam wiele wydarzeń, koncertów, nauka tańca, czy języków. Tamtejsza siłownia wyposażona jest w profesjonalny sprzęt. Odbywają się zajęcia fitness, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Co ważne, hala zmieniła wizerunek tej części miasta. Wcześniej był on niezagospodarowany i zaniedbany. Teraz jest wizytówką naszego miasta. Jest to dodatkowy dla mnie powód do dumy, bo udało się sfinansować inwestycję nie tylko z unijnych środków, ale - co jest rzadkością nawet w skali kraju - także z innych źródeł. Oprócz środków z budżetu gminy Chęciny i pieniędzy z RPO otrzymaliśmy dwukrotnie dofinansowanie z Ministerstwa Sportu, a także z powiatu kieleckiego. Cztery źródła finansowania, dzięki którym powstał obiekt o najwyższych standardach i na długie lata.

Drugą niezwykle ważną inwestycją zrealizowaną dzięki funduszom unijnym jest modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków.

Wielką naszą dumą jest zamek. To historyczna inwestycja. Po wielu wiekach miejsce to zyskało ogromny zastrzyk finansowy i przejdzie przeobrażenie. To symbol gminy i obiekt, który pełni ważną funkcję w życiu gospodarczym od dawna. Należy podkreślić, że dwie inwestycje - renowacja zamku i rynków są wyjątkowo trudne do zrealizowania z punktu widzenia przepisów. Część wzgórza zamkowego znajduje się bowiem w obszarze „Natura 2000”. Dochodzą uzgodnienia z konserwatorem i badania archeologiczne na każdym etapie prac.

Więcej na stronie www.wrota-swietokrzyskie.pl